

Sygn. akt II Cz 246/13

POSTANOWIENIE

Dnia 22 października 2013 roku

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy II Wydział Cywilny Odwoławczy

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Ireneusz Płowaś

po rozpoznaniu w dniu 22 października 2013 roku w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym sprawy

z powództwa M. W.

przeciwko (...) S.A. w S.

o zapłatę i ustalenie

na skutek zażalenia powoda

od postanowienia Sądu Rejonowego w Inowrocławiu

z dnia 25.01.2013 roku, sygn. akt I C 1960/12

postanawia:

oddalić zażalenie.

Sygn. akt II Cz 246/13

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Inowrocławiu postanowieniem z dnia 25.01.2013 roku oddalił wniosek powoda o zwolnienie od kosztów sądowych.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, że powód w oświadczeniu majątkowym wskazał, że pozostaje w gospodarstwie domowym z rodzicami i rodzeństwem, zamieszkuje w domu rodziców i jest na ich utrzymaniu, nie ma żadnych dochodów i nie posiada majątku a jego ojciec i rodzeństwo uzyskują dochód w łącznej kwocie 3.000 zł. miesięcznie. Z uzasadnienie pozwu wynika, że ubezpieczyciel wypłacił powodowi tytułem odszkodowania kwotę 11.000 zł.

W ocenie Sądu Rejonowego wniosek powoda nie zasługiwał na uwzględnienie. Sąd przytoczył przepisy art. 100 ust. 2, 101 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, z których wynika, że instytucja zwolnienia od kosztów sądowych jest formą pomocy udzielanej przez Skarb Państwa osobom najbiedniejszym i powinna być stosowana jedynie w sytuacjach szczególnych. Ubiegający się o taką pomoc powinien poczynić oszczędności we własnych wydatkach, do granic zabezpieczenia kosztów utrzymania siebie i rodziny, a dopiero gdyby poczynione w ten sposób oszczędności okazały się niewystarczające może zwrócić się o pomoc państwa. Na potwierdzenie tego poglądu Sąd Rejonowy przytoczył orzeczenia Sądu Najwyższego wydane w sprawach II CZ 104/84 i I CZ 99/80. Sąd Rejonowy wskazał nadto, że wydatki związane z pokryciem kosztów procesu muszą być traktowane, co najmniej równorzędnie, a nawet priorytetowo w stosunku do innych wydatków. Za niedopuszczalne uznał Sąd Rejonowy uznanie, że ponosi je tylko ten, kto posiada nadwyżki ze swoich zarobków czy oszczędności. Opłata sądowa wynosi w niniejszej sprawie 750 zł. W ocenie Sądu Rejonowego powód ma możliwość z uwagi na swoją sytuację finansową uiścić powyższą opłatę,

ponieważ otrzymał od ubezpieczyciela w postępowaniu likwidacyjnym zadośćuczynienie za szkodę w kwocie 11.000 zł. z tytułu wypadku z dnia 02.01.2012 roku, które powinien w pierwszej kolejności przeznaczyć na pokrycie kosztów sądowych w sprawie, z którymi winien się liczyć wszczynając przedmiotowe postępowanie. Poza tym opłata sądowa stanowi jedynie niewielki procent przyznanego powodowi odszkodowania. Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy na mocy art. 102 ust. 1 uksc wniosek powoda jako bezzasadny oddalił.

Zażalenie na to postanowienie wniósł powód, zarzucając naruszenie prawa materialnego tj. przepisu art. 102 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez jego nie zastosowanie a także sprzeczność ustaleń Sądu z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym poprzez przyjęcie, że powód posiada wystarczające środki na opłacenie kosztów sądowych.

Na tej podstawie powód wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i zwolnienie od kosztów sądowych w całości lub jego uchylenie i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Inowrocławiu.

W uzasadnieniu zażalenia wskazano, iż w sprawie występują okoliczności szczególne przemawiające za uwzględnieniem wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych. Powód jest osobą bezrobotną, pozostaje na utrzymaniu rodziny, której dochód musi wystarczyć na utrzymanie pięciu osób. Dlatego też powód nie miał możliwości wygospodarowania kwoty na pokrycie wydatków związanych z prowadzeniem procesu. Zdaniem skarżącego stanowisko Sądu Rejonowego, iż winien on od dnia zdarzenia liczyć się z ewentualnością wystąpienia na drogę postępowania sądowego w celu dochodzenia odszkodowania ogranicza jego prawo do sądu. Nadto wskazano, iż głównym celem zadośćuczynienia jest funkcja kompensacyjna. Powód miał zatem prawo przeznaczyć otrzymaną od ubezpieczyciela kwotę na wydatki, na które nie stać go na co dzień.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie należało uznać za bezzasadne.

Przede wszystkim stwierdzić należy, że zwolnienie od kosztów sądowych jest formą pomocy ze strony państwa dla osób będących w trudnej sytuacji materialnej, które nie mogą bez uszczerbku dla koniecznego utrzymania własnego i rodziny opłacić należnych kosztów sądowych. Reguła powyższa wynika wprost z przepisu art. 102 ust 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Nie ma wątpliwości, iż instytucja zwolnienia od kosztów sądowych ma charakter wyjątkowy i można ją stosować tylko w ściśle określonych sytuacjach dotyczących osoby wnoszącej wniosek o zwolnienie od kosztów. Osoby posiadające majątek i dochód z reguły nie mogą być uznane za osoby ubogie, które mogą zostać zwolnione od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych.

Z informacji zawartych w oświadczeniu majątkowym wynika, iż powód nie pracuje i nie osiąga własnych dochodów, pozostając na utrzymaniu swojej rodziny. W tej sytuacji zgodzić należy się z tym, iż nie był on w stanie poczynić oszczędności pozwalających mu na przygotowanie się do ponoszenia kosztów ewentualnego postępowania sądowego. Sąd Rejonowy zdolności powoda do poniesienia opłaty od pozwu upatrywał jednak w tym, iż otrzymał on od pozwanego jako bezsporne zadośćuczynienie kwotę 11.000 zł. Sąd I instancji wskazał, iż to właśnie z tej kwoty powód winien poczynić oszczędności pozwalających mu na pokrycie kosztów sądowych w niniejszej sprawie. Z tym stanowiskiem zgadza się Sąd Okręgowy albowiem nawet w zażaleniu powoda nie wskazał, iż zużył kwotę przyznanego mu zadośćuczynienia na cele związane z zaspokojeniem jego usprawiedliwionych potrzeb np. związanych chociażby pośrednio ze skutkami wypadku komunikacyjnego z dnia 02.01.2012 roku. Przeciwnie w zażaleniu wskazano, że powód przeznaczył otrzymaną kwotę na wydatki, na które nie stać go, na co dzień. Rację ma Sąd Rejonowy, iż powód skoro wniósł o przyznanie mu, przez ubezpieczyciela tytułem zadośćuczynienia kwoty 48.000 zł a otrzymał z tego tytułu tylko 11.000 zł, winien liczyć się z koniecznością wytoczenia powództwa o zapłatę dodatkowej kwoty z tego tytułu. Mógł, zatem i powinien przygotowując się na ewentualny proces poczynić oszczędności pozwalające na uiszczenie opłaty od pozwu. Kwota 750 zł mogła zostać z wypłaconego powodowi zadośćuczynienia odłożona na ten w/w cel bez uszczerbku dla koniecznego utrzymania powoda.

Wobec powyższego uznać należy podniesione w zażaleniu zarzuty za bezzasadne. Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ocenił sytuację majątkową powoda uznając, iż nie może on skorzystać z dobrodziejstwa zwolnienia od kosztów sądowych na obecnym początkowym etapie postępowania. O ile w przyszłości poza opłatą od pozwu powstałyby dodatkowe koszty np. związane z wydatkami powód może ponownie złożyć wniosek o zwolnienie go od ich ponoszenia wskazując na nowe okoliczności.

Dlatego też na mocy art. 397 § 1 i 2 kpc w zw. z art. 385 kpc zażalenie należało oddalić jako bezzasadne.